

Adam Jastrzębski

Transkultura hominidów
+ gibbonów

abstrakt

Transkultura Hominidów jest poświęcona małpom, zagadnieniu ich podmiotowości, oraz perspektywom budowy politycznej wspólnoty ludzi i małp naczelných. Temat zwierzęcej podmiotowości i praw zwierząt przybiera szczególny wymiar kiedy dotyczy małp. Małpy są nie tylko ogniwem łączącym nas genetycznie ze światem zwierząt pozaludzkich, ale również pozwalają obserwować jak ludzkie praktyki społeczno-polityczne zakorzenione są w życiu społeczności zwierzęcych. Najnowsze badania dotyczące zachowania i życia społecznego zwierząt przekonują, że zwierzęta nie tylko posiadają samoświadomość, ale również, politykę, prawo, podmiotowość, czy język. Do takich wniosków dochodzą osobnymi ścieżkami badacze interesujący się życiem zwierząt w ich naturalnym otoczeniu, oraz ci eksperymentujący w laboratorium.

Metodologiczną bazą mojej pracy jest książka Bruno Latour'a *Polityka Natury*. Latour przekonuje, że granica pomiędzy światem zewnętrznym, a życiem społecznym ludzi jest płynna. Od czasów Platona i jego jaskini ludzie zachodu zajmowali się tymi dwiema dziedzinami osobno: naukowcy badali świat zewnętrzny, podczas gdy politycy zarządzali życiem społecznym. Latour zachęca nas do odrzucenia tego sztucznego podziału. Przekonuje, że świat zewnętrzny zamieszkały przez nie-ludzi jest obszarem w którym również ma miejsce życie polityczne, a nasz świat społeczny i polityczny jest płynnym przedłużeniem tego co już od dawna dzieje się w naturze.

Latour proponuje Kolektyw jako nową formę stosunków politycznych pomiędzy wszystkimi bytami, a zarazem nową organizację stosunków między nauką i polityką. Istotnym aspektem koncepcji Kolektywu jest przekonanie, że nauka nie ma prawa paraliżować dyskusji politycznej swoimi wnioskami. Naukowcy powinni za to ograniczyć się do obserwacji i dokładnego relacjonowania wyników swojej pracy. Ich rolą jest więc raczej ponowne otwieranie dyskusji poprzez odnajdywanie nowych bytów i udzielanie im politycznego głosu.

Za tymi zaleceniami podążam w praktycznej części swojej pracy. Przez trzy lata miałem możliwość obserwować i spędzać czas z parą gibbonów żyjących w plockim zoo. W odróżnieniu od szympansov, goryli, orangutanów i bonobo gibony są raczej nieobecne we współczesnej kulturze ludzi, nie posiadają jednoznacznej reprezentacji. Z perspektywy Latoura można by powiedzieć, że moim celem było stać się rzecznikiem gibbonów, ich reprezentantem w świecie ludzkiej polityki. Musiałem więc być ostrożny jako naukowiec, opierać się głównie na obserwacji i krytycznie podchodzić do źródeł, a jednocześnie być odważnym jako polityk, proponując nowe, nie znane jeszcze formy społecznej wspólnoty.

Moje doświadczenia z gibbonami podsumowuje seria filmów, które dokumentują ewolucje mojej postawy. Na początku bardzo chciałem, żeby moja praca miała charakter afirmatywny, chciałem pokazać raczej możliwości i swoje nadzieje związane z rosnącym w ostatnich latach zainteresowaniem tematem praw zwierząt i zwierzęcej polityki. Jednak praca ze zwierzętami uwięzionymi w zoo nie może być uważana za model dla budowania sprawiedliwej politycznej relacji między równymi partnerami. Im lepiej poznawałem gibony i ich perspektywę tym bardziej rozumiałem jak kontekst ogrodu zoologicznego dominuje nad naszymi relacjami. To główny wniosek praktycznej części mojego projektu: praca polityczna nigdy nie rozgrywa się w idealnym, modelowym świecie, ale zawsze rozgrywa się w zadanym kontekście.

Adam Jastrzębski

Hominidian Transculture
+ gibbons

abstract

Hominidian Transculture concerns apes, the question of their subjectivity and prospects of building a political community including humans and other non-human apes. Subject of animal subjectivity and animal rights takes a particular shape when it relates to monkeys. Monkeys not only link us genetically with the world of other animals but they also allow us to observe how human socio-political practices are rooted in the life of animal communities. Recent research on the behavior and social life of animals proves that they have not only self-awareness, but also, politics, law, subjectivity, and language. Such conclusions are made in separate paths by researchers interested in life of animals in their natural environment and those who are experimenting in the laboratory.

Methodological base of my work is a book by Bruno Latour *Politics of Nature*. Latour argues that the boundary between the outside world and the social life is fuzzy. Since Plato and his concept of a cave, Westerners have been dealing with these two fields separately: researchers studied the outside world, while politicians managed the social life. Latour encourages us to reject this false fission. He is convinced that the outside world inhabited by non-humans is also a place of political activity while our social - political world is a smooth extension of what has been happening in nature for a long time.

Latour proposes the Collective as a new form of political relations between all beings, and at the same time a new organization of relations between science and politics. An important aspect of concept of the Collective is the belief that it is not up to science to paralyze political discussion with its conclusions. Scientists should, however, limit themselves to observing and accurately reporting the results of their work. Their job is rather to reopen the discussion by finding new entities and giving them a political voice.

These recommendations I follow in the practical part of my work. For three years I have been watching and spending time together with a couple of gibbons living in the Płock Zoo. Unlike chimpanzees, gorillas and orangutans they are rather absent in modern human culture and have no developed representation. From Latour's perspective, it could be said that my goal was to become a spokesman for gibbons, their representative in the world of human politics. So as a scientist I had to be careful, rely primarily on observation and critically approach sources, while being bold, and proposing new, yet unknown forms of social community as a politician.

My experience with gibbons is summarized by a series of films which document the evolution of my attitude. At the beginning I wanted my work to be affirmative, I wanted to show mainly opportunities and my hopes for the growing interest in animal rights and animal politics in recent years. However, working with animals imprisoned in a zoo can not be considered a fair model to build a political relationship between equal partners. The more I learned about gibbons and their perspective, the better I understood how the zoological context affects our relations. This is the main conclusion of the practical part of my project: political work never takes place in a model world, it is always undertaken in the given context.

